

# Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka“ wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnymi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik“, „Robotnik“, „Dobra Gospodyni“, „Śmiech“, „Przyjaciel Młodzieży“, „Gość Świąteczny“ i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnośnikiem do domu złotych 3,90.

w Wolnem Mieście Gdańsku 7,50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgii 6,50 belgów, w Holandji 2,50 guldenów nól., w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarii 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrii 8 szylingów, w Danii 6,00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., w Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1,50 dol., w innych krajach równowartość 1,50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na niedzielę, 18-go października 1936 r.

## Szkoda mokołu...

Kluje się w Polsce nowa partja. Jaki to będzie twór, czy endecki, czy komunistyczny, czy też coś pośredniego — takiego ni pies, ni wydra — nikt dotychczas nie umie powiedzieć. P. Koc ewinął się tajemniczością i w ukryciu przed światem robi przygotowania. Ale równocześnie inni jego pomagierzy, zaczynają weszyc już teraz dla siebie intratne posiadki i możliwość dalszego nierobstwa i przygotowują teren dla dobrego przyjęcia... noworodka.

Robią zaś to mniej, czy bardziej naiwnie i głupio. Bo chyba szkoda mokołu i trudów, aby budować i tworzyć nową partję chłopską razem z pp. Waleronem, Malinowskim, Rogiem, Langerem i innymi wyrzutkami ze zorganizowanej gromady ludowej. Na fałszywe obietniczki — za którymi kryją się dla tych panów tłuste posiadki i pasorzytowanie kosztem najbliższych im, bo chłopów — obecnie uczciwy i szanujący się lud polski nie pójdzie.

Na nic się również zdadzą zjadzy „Wyzwolenia“. Ze kilka parzywych owiec chce znowu na ruchu ludowym robić wstętny interes, i którym się zdaje, że uda im się osłabić ruch ludowy, swoim warcholeniem, to na to możemy tym panom spokojnie oświadczyć: szkoda mokołu.

Nie pomoże również nie tym panom opanowanie kilku bardzo szumnych i głośnych posad czy to w „Instytucie Kultury Wsi“ czy gdzieindziej. Pieniądzy to oni znów nazgarniają ale prędzej, czy później, nie nie zrobiwszy odejda — na naszą chłopską ulgę i na nasze nowe przekleństwo. Społeczeństwo zawsze poznawało się na farbowanych lisach, a obecnie już w stadium początkowym ich poczynania wie czem to pachnie! I na to szkoda mokołu!

Co najciekawsze, że wśród ludzi stojących przy sanacji, a nazywających się nie wiadomo poco, naco i dlaczego „grupa ludowa“ (z pos. Kielakiem na czele) istnieją podobno zamiary proszenia powrotu do władzy p... Sławka, ale tylko osobiście jego, bez przyczepki w postaci BBWR. Ta sprawa jest zupełnie jasna. Cknie się tym panom widocznie za metodami pana Sławka.

Lewa grupa dawniejszych bebeczków dzisiaj szumnie nazwana „naprawiaczami“ ma bardzo niłe wrażenie, że Poznańskie, Pomorze i Górny Śląsk to jest ich już opanowaną ziemią obiecaną i stamtąd żaden diabeł ich nie wykurzy.

Jako dowód stawia się triumfalny pochód organizacji p. Michałkiewicza. Pan Profesor bowiem, uzyskawszy... pieniądze, robi szum w terenie. Nawet odbył wielki zjazd w Poznaniu, na którym było aż 40 ludzi. Uchwały zapadły b. ważne. Najważniejszą chyba była ta, w której schowano się za osobę. Na to schowanie się, to również nie nie poradziły, — co zaś do owej uciechy, że ziemie zachodnie już są „nasze“, możemy panom z „naprawy“ odpowiedzieć, czy „nie zawczasie kwiatku, czy nie zawczasie“?

P. Michałkiewiczowi też się w końcu pieniądze rozleca, że nie będzie mógł nawet ani grosza odłożyć do Kasy Oszczędnościowej — więc też szkoda mokołu.

Dalej, aby schwycić ludzi na swą muchołapkę, głoszą inni — eze go chcecie od nas. Przecież pomagamy wsi jak możemy. Zboże drożeje, świnie też. Parcelujemy, ko-

go tylko możemy, niedługo i Radziwiłła ruszymy. Chcemy kolonii. Wysłamy tam wszystkich bezrobotnych. Czego więc od nas chcecie? — Pracujemy, a wy nie chcecie wierzyć.

No tak. — Huku, stuku i hałasu to dużo, a wyniki? — Czy na wsi jest lepiej? O tem nie ma mowy.

Więc i na te rzeczy szkoda mokołu! Oszczędzi się za to dużo pieniędzy z reklamy, która napewno nie przyniesie pożądaných rezultatów. Bo naprawdę szkoda czasu i atlasu na klajstrowanie grupy ludowej z p. Waleronem i obitym po gębie p. Langerem. Nie warto zaprzatać sobie również głowy wynajdywaniem hasel i szumnym ich głoszeniem.

Przecież chłopci i tak nie uwierzą i będą myśleli swoje, a na zabronienie im tego, to już naprawdę szkoda nawet sanacyjnego mokołu!!

Swor.

## Jeszcze jedna partja sanacyjna

Grupa oficerów-legionistów w rezerwie i w stanie spoczynku postanowiła przystąpić do organizowania nowej partji politycznej pod nazwą „Obóz narodowo-państwowo“. Grupę organizatorów stanowi podobno zespół trzydziestu.

Przygotowana deklaracja ideowa podnosi, że organizatorzy nowej partji wyrócili z rycerskiego ducha walk niepodległościowych i bohaterskiej tradycji Legionów są „żołnierzami Marszałka Józefa Piłsudskiego“ i pragną budować Polskę mocarstwową.

Poza tym są „grupą niezależną od nikogo i od nieczego“.

W wytycznych programowych mówi się o „narodzie pod bronią“ i zapowiada, że każdy Polak „od 6-go do 60-go roku życia musi

ćwiczyć w organizacjach o charakterze sportowo-wojskowym“. Organizatorzy uważają nadto, że Polska jest „państwem narodowym, które winno być oparte na zasadach najbardziej demokratycznych“, i sądzą, że „z bezwzględnej nakazu sprawiedliwości społecznej“ hasel na dzień dzisiejszy powinno brzmieć:

„Równanie w dół“ dla góry i „równanie w górę“ dla dołów.

Należy wyjaśnić, że próba stworzenia „obozu narodo-państwowego“ nie ma nic wspólnego z przygotowaniem płk Koca do utworzenia wielkiej partji rządowej. Można by nawet sądzić, że grupa trzydziestu, organizująca „obóz narodo-państwowy“, jest harcownikami dla płk. Koca zgola niepożądanym.

## Odpreżenie w Palestynie

Z Jerozolimy donoszą, że w całym kraju nastąpiło wybitne odpreżenie.

Zgodnie z zapowiedziami arabski ruch strajkowy został przerwany, a ludność arabska powróciła do swych zwykłych zajęć. W większych miastach, w których życie gospodarcze od pół roku prawie że zamarło, wszystkie sklepy są otwarte. Miasta mają wygląd normalny. W Jerozolimie odbył się nabożeństwo dziękczynne z powodu zaprzestania strajku. Jedno-

ześnie z przerwaniem akcji strajkowej przybyły w poniedziałek rang do Haify ostatnie oddziały angielskie. Głównodowodzący wojskami angielskimi w Palestynie gen. Dill oświadczył w rozkazie do armii, że żywi nadzieję, że bandytyzm i morderstwa ustana. Akcja strajkowa oraz zbrojny opór jest zakończony, tym niem, armia musi pozostać przez pewien czas w stanie ostrego pogotowia, aby całkowicie przywrócić ład i porządek.

## Zboże nadal zwyczajnie

Zboże wszystkich gatunków w dalszym ciągu zwyczajnie na wszystkich giełdach krajowych. Zwyczajka ta zaznacza się codziennością. W związku ze zwyczajką zbóż, zwyczajką również ceny mąki, otrąb, jakoteż i innych artykułów rolnych jak rzepak, grochu, gryki itp.

W porównaniu z cenami poprzednimi ceny zboża na 100 kg. w obecnej chwili są wyższe przeciętnie: na giełdzie warszawskiej i poznańskiej: pszenicy o 6 zł., żyta o 5 zł., jęczmienia browarnego o 9—10 zł.; owsa o 3—4 złote.

Na innych giełdach krajowych zwyczajka cen zbóż jest mniej więcej ta sama.

## W Gdańsku rozwiązano partję socjalistyczną

Prezydent policji gdańskiej rozwiązał w środę partję socjalistyczną (socjaliści) wraz z jej wszystkimi przybudówkami i organizacjami.

W uzasadnieniu zaznaczono, że rozwiązanie nastąpiło na podstawie ustawy o stowarzyszeniach, która mówi o nieuprawnionem posiadaniu broni, o przestępstwie przeciw ustawie sabotażowej itd.

## Nowe sensacje w sprawie Parylewiczowej

Orzeczeniem senatu dyscyplinarnego w Krakowie zawieszony został w urzędowaniu notariusz w Przeworsku p. Kuźniarski. Zawieszenie w urzędowaniu nastąpiło z tego powodu, ponieważ w toku śledztwa przeciwko Parylewiczowej wyszła na jaw, że p. rejent Kuźniarski za jej pośrednictwem miał starać się o rejenturę w Nowym Targu lub w Nowym Sączu.

Inną sensację przyniósł znowu Rzeszów. Oto zarządzeniem władz wyższych zawieszony został w urzędowaniu sędzia s. o. w Rzeszowie, dr. Michałowski. W czasie rewizji u Parylewiczowej znaleziono m. in. weksle na poważniejszą kwotę z podpisami sędziego, dr. Michałowskiego. Tłumaczy on się, iż weksle te podpisał Parylewiczowej grzecznościowo. Tymczasem okazało się, że Parylewiczowa starała się o przeniesienie d-ra Michałowskiego na stanowisko sędziego do Lwowa.

Po Rzeszowie kursują plotki, które podawane są z rąk do rąk, a w których po imieniu wskazuje się osoby, które korzystały z opieki i protekcji Parylewiczowej.

\*

# Na frontach wojny domowej w Hiszpanii

Według doniesień z Burgos, wojska powstańcze na wszystkich odcinkach a zwłaszcza w Asturii, pod Madrytem i pod Kordobą odniosły szereg sukcesów i posunęły się znacznie naprzód. Pod Oviiedo oddziały powstańcze zdążające z osieczą obleżonemu miastu zdołały mimo silnego oporu wyprzeć wojska rządowe z ich pozycji i posunąć się o kilka kilometrów naprzód. Załoga obleżonego Oviiedo stawia nadal zaciekły opór wojskom rządowym.

Jak donoszą z Sewilli, na odcinku Toledo zajęto miasto Villarts. Pod Kordobą samoloty powstańcze bombardowały miejsce koncentracji wojsk rządowych El Carpio. Również na odcinku madryckim odnieśli powstańcy, wspierani przez eskadry samolotów szereg sukcesów. Pod Malaga wojska powstańców stoja 30 km od miasta. Malaga jest od strony lądowej prawie zupełnie otoczona.

## OKRUCIENSTWA KOMUNISTÓW

Uchodzący hiszpańscy przybyli z okolic Seo d'Urgel w Hiszpanii Północnej do Francji opowiadają o okrucieństwach komunistów. Czerwoni milicjanci utworzyli w tych stronach prawdziwe szturmówki terrorystyczne, które zatrzymywały wszystkich zamożniejszych obywateli i prowadziły ich do więzienia w Seo. W ciągu ostatnich 3-ech dni wykonano w Seo 18 wyroków śmierci. 8 skazańcom udało się schronić na terytorjum Andory.

## MASOWE WYROKI ŚMIERCI.

Trybunał ludowy (wojsk rządowych) w Albacete skazał na śmierć 27 osób, oskarżonych o ostrzeliwanie pociągu, wiozącego większy oddział milicji czerwonej.

## BUNTY

### CHŁOPÓW HISZPAŃSKICH.

Wielkie zaniepokojenie wywołała w Madrycie rewolta wśród chłopów w prowincjach podlegających rządowi madryckiemu.

Po ucieczce właścicieli dóbr w majątkach ustanowiono komisarzy rządowych, którzy całe zbiorowiska wysyłają do Madrytu dla wojska i od dwóch miesięcy nie wypłacają robotnikom należnych zarobków. Robotnicy rolni masowo udają się do Madrytu, by przedłożyć rządowi swoje skargi.

### MADRYT BEZ WODY.

Powstańcy po raz pierwszy w dniu onegdajszym zamknęli dopływ wody do wodociągów madryckich ze zbior-

ników, które opanowali już w zeszłym tygodniu.

Następstwem tego było ograniczenie spożycia wody w stolicy. Wodociągi były prawie przez cały dzień nieczynne. Przed studniami ustawiały się długie kolejki kobiet, które cały-

mi godzinami musiały czekać na wiadro wody.

Wieczorem puszczono wodę na przeciąg godziny. Burmistrz Madrytu wygłosił do ludności przemówienie przez radio, zalecając oszczędne używanie wody.

## To są rzeczy niesłychane

### Nowe bezszczelności hitlerowców gdańskich

Władze hitlerowskie Gdańska, tak już straszliwie rozwydrzyły się, że pozwalają sobie na niesłychane wprost rzeczy. Po za Berlinem nie uznają już nikogo i niczego, a wiedząc, że za nimi stoja całe Niemcy, kpią i szykanują sobie i samą Ligę Narodów i przedstawiciela Ligi w Gdańsku Komisarza Lestera i przedstawiciela Polski w Gdańsku Komisarza Papee. — Oto w dniach ostatnich władze gdańskie sprowadziły z Niemiec cały zastęp agentów policyjnych, którym powierzona została akcja terrorystyczna: represyjna wobec stronnictw opozycyjnych.

Dokonane w ostatnich dniach rewizje, oraz aresztowania działaczy opozycyjnych przeprowadzone zostały przez agentów Gestapo, wypożyczonych Senatowi gdańskiemu przez Berlin.

Równocześnie z przystąpieniem do represji wobec opozycji, zarządziły władze gdańskie zaostrezenie śledzenia siedziby Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, oraz zaprowadziły śledzenie siedziby Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Agencji policyjnej krąży w pobliżu Komisarjatu R. P., obserwując pilnie wszystkich interesantów Komisarjatu.

Osaczenie wysokiego komisariatu Ligi Narodów, oraz komisariatu Rzeczypospolitej przez tajną policję, zmierza do odcięcia społeczeństwa gdańskiego od przedstawiciela polskiego i reprezentanta Ligi Narodów.

Hitlerowcy chcą w ten sposób zapobiec temu, aby prawda o ich terrorze i represjach politycznych nie dotarła do odpowiednich kół.

Opozycji gdańskiej wiedzie się źle. W miejscowościach prowincjonalnych

nie ustają demolowania mieszkań członków stronnictw opozycyjnych przez szturmowców hitlerowskich. W ostatnim tygodniu kilkadziesiąt rodzin utraciło meble, stanowiące nieraz cały ich dobytek. Szturmowcy uchodzą bezkarnie.

Broń, rzekomo wykrywana w mieszkaniach członków opozycji, jest niewątpliwie podrzucana przez agentów „Gestapo“ z Berlina. Jest rzeczą namierną, że rewizje przeprowadzane są w takich godzinach, w których właściciele mieszkań znajdują się po za domem. Łatwo przychodzi wówczas podrzucenie i znajdowanie broni.

74 delegatów rolnych socjalistów trzymany jest od kilku dni w arszenie ochronnym.

## Żydzi nie godzą się na projekty rządu

### lecz żądają nowych warsztatów w Polsce

Żydzi w stanowczy sposób odrzucili projekty rządu premiera Sławoj-Składkowskiego w sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce. Nie godzą się na postawienie sprawy żydowskiej w Polsce jako zagadnienia międzynarodowego, przeciwstawiają się wzmocnieniu emigracji żydów z Polski i znalezieniu dla nich, drogą międzynarodową, nowych terenów emigracyjnych, poza Palestyną.

Sjonistyczny „Chwila“ pisze, że sprawa żydostwa polskiego „jest sprawą polską, jej stosunków ustrojowych i prawnych, wolności i możności pracy“.

Jednym słowem stoi na stanowisku że żydzi muszą znaleźć warsztaty i pracę na terenie ziem polskich.

Sjonistyczny „Nowy Dziennik“, organ rabina Thoma głowy żydostwa polskiego, oświadcza, że:

„Nikt nas nie może zmusić do opuszczenia Polski, nikt nie może od nas się domagać, abyśmy zrezygnowali z naszych praw obywatelskich, zagwarantowanych nam przez konstytucję.“

„Żądanie opuszczenia przez nas miast dla zrobienia miejsca chłopom uważamy i uważać będziemy nadal za próbę wywłaszczenia nas z prawnie zdobytego stanu posiadania, za próbę podważenia praworządności, za próbę analogiczną do konfiskowania majątku obywatela X. na rzecz obywatela Z.“

Pismo to stwierdza, że żydzi gotowi są przyjąć każdą pracę w Polsce, bo jednostronne zajęcia ludności żydowskiej w Polsce zostały wytworzone tylko wskutek niedopuszczenia żydów do innych zawodów.

— Puście nas na ziemię, otwórzcie nam zawody wolne, posady państwowe i samorządowe, a nie będzie kwestii żydowskiej w Polsce i podstawy do żądania wobec świata emigracji żydów z Polski.

Taki jest mniej więcej ton pism żydowskich po deklaracjach delegatów

## Masowe aresztowania duchowieństwa w Sowieciech

Jak donosi agencja News Service, prześladowania duchowieństwa w Sowieciech w czasach ostatnich wzmożły się ogromnie.

Ostatnio prawosławny biskup Antonjusz z Jarosławia został aresztowany wraz z 15 kapłanami swjej diecezji, ponieważ otrzymali oni paczki żywnościowe z zagranicy, co zostało im poczytane jako „prowadzenie konszachców z kapitalistami Zachodu“.

Te cerkwie w Saratowie i Odesie, które jeszcze pozostały, obecnie z rozkazu władz sowieckich zamknięto, a katedrę prawosławną w Saratowie doszczętnie zburzono. Duchowieństwo prawosławne, jakie jeszcze zostało przy życiu, znajduje się pod ustawicznym terorem. W ostatnich tygodniach znowu fala aresztowań wzrosła. W Moskwie zaareztowano ponad 80 duchownych prawosławnych, w Leningradzie 110, a w Kijowie 95.

## Żydzi nie godzą się na projekty rządu

### lecz żądają nowych warsztatów w Polsce

polskich w Lidze Narodów, domagających się nowych terenów kolonizacyjnych dla emigracji żydowskiej z Polski po postawieniu kwestii żydowskiej przez obóz legionowy na płaszczyźnie międzynarodowej.

Gdy obóz legionowy mówi żydom: — Musicie zwiększyć swoją emigrację z Polski do 80.000 rocznie! Postaramy się o nowe tereny emigracyjne dla żydów.

Żydzi odpowiadają na to:

— Dajcie nam nowe warsztaty pracy w Polsce, a zniknie kwestia żydowska.

Takie postawienie sprawy wyklucza możliwość porozumienia między rządem i obozem legionowym a żydami. Zaostreży ono jednocześnie walkę jaka się toczy na ziemiach polskich między narodem polskim a żydowskim o warsztaty, pracę i wpływy na państwo. W rezultacie żydzi zmobilizują przeciw sobie nowe żywioły, zgrupowane w obozie legionowym. Jednocześnie żydzi poprą w zdecydowany sposób socjalistów i te żywioły radykalno-liberalne, które do rozwiązania kwestii żydowskiej w Polsce nie przywiązują żadnej wagi.

## Mistrz zdrajców

Przed niedawnym czasem książęco obszarnieja gazeta „Czas“ zamieściła na swych łamach wywiad z Jakóbem Bójką. W wywiadzie tym Bójko żali się na swój los zdrajcy, wspominając te czasy, kiedy to wspólnie z innymi stał na czele ruchu ludowego.

„Piast“ krakowski rozważając te wspomnienia Bójki w artykule p. tyt. „Ostrzeżenie przed zdrajcami“ pisze co następuje:

„P. Bójko spowiadając się „Czasowi“ twierdzi, że z Witosem łączyła go miłość do chłopów, a dzieliła tylko różnica postępowania. Możliwe w to uwierzyć, gdyby się nie znało jego stosunku do chłopów i gdyby zamiast pchania się do salonów, brania subwencji i dobrze płatnych posad, poszedł na ciernistą drogę, którą kroczy Witos. Gdyby się poważnie brało jego wynurzenia, należałoby mu przypomnieć, że był on zaciętym wrogiem pomajowych rządów, o czym świadczą jego przemówienia, listy i publiczne oświadczenia, a dopiero po kilku latach na skutek jakiegoś „objawienia“, nienawiści do Marszałka zastąpił miłością zarówno piomienią, jak i niespodziewaną. Ona mu jednak nie mogła zastąpić osamotnienia, gdy się na nie tak boleśnie skarży!“

Niestety tragedia „trybuna Bójki“ na tem się nie kończy, przekleństwo jego haniebnego czynu idzie znacznie dalej. On może nawet bezwiednie staje się ojcem duchowym idącej fali zarazy, zdrady i zaprzaństwa. On rozgrzesza swoim postępkami całą plejadę Michalkiewiczów, Kańskich, Potoczków. Wszyscy, którzy z wielkiej i świętej sprawy ludowej robią ohydne targowisko, mogą się powołać na mistrza nielada. On niestety krokiem swoim daje zachętę różnym przekupnikom pchającym się do tej świątyni, by knuć nową zdradę. Nie jego też zasługą będzie, jeśli lud przepędzi z niej przekupników, nie żalując im ewangelicznego powroza! Dużo na szczęście dziś za tem przemawia“.

## W Niemczech nie wolno niszczyć odpadków

W związku z podjętą w ramach reorganizacji życia gospodarczego Niemiec akcją oszczędnego zużywania surowców, ministerstwo gospodarki wydało rozporządzenie, nakazujące wszystkim instytucjom państwowym, samorządowym i organizacjom o charakterze publiczno-prawnym zbieranie we własnym zakresie odpadków, mogących mieć zastosowanie w gospodarstwie przemysłowym.

Dołączona do rozporządzenia lista wymienia odpadki papieru, bibuły, kartonów, szmaty, odpadki metalowe, zwłaszcza żelaza oraz kości. W rozporządzeniu ministerstwo gospodarki głębszy podkreśla konieczność najdalej posuniętej oszczędności zużycia surowców. W tym celu zwiększona ma być zużycie odpadków w przemyśle.

## Belgia dozbiera się

Pod przewodnictwem króla Leopolda odbyło się w Brukseli kilkugodzinne posiedzenie belgijskiej rady ministrów. Na posiedzeniu tym przyjęto plan dozbrojeniowy, przedłożony przez ministra obrony narodowej, gen. Denisa. Projekt ten przewiduje poza rozbudową reponów powodziowych i fortyfikacyj nadgranicznych, przedłużenie czasu służby wojskowej dla pewnej kategorii wojska lądowego. Czas służby wojskowej w piechocie będzie przedłużony do 12 miesięcy, dla pozostałej kategorii broni czas służby wojskowej ustalony został na 12 miesięcy. W wyniku tych zarządzeń stan liczebny wojska wzrośnie z 44.500 na 47.000 szeregowych, z których około dwa piąte pozostanie pod bronią 18 miesięcy, trzy piąte — 12 miesięcy.

Projekt rządowy przewiduje poza tem cały szereg zarządzeń w sprawie wzmocnienia siły bojowej straży granicznych. Rada ministrów uchwaliła ponadto zwołanie parlamentu belgijskiego na dzień 27 października na nadzwyczajną sesję celem uchwalenia przedłożenia rządowego. Ogólnie uważa się, że parlament przyjmie ustawę dozbrojeniową, jeżeli rząd zdecyduje się na postawienie kwestii zaufania.

# Wiadomości bieżące

Niedziela, 18 października 1936 r.

**Niedziela:** Łukasza ewang.  
Wschód słońca 6.05: zachód: 16.39  
**Poniedziałek:** Piotra z Alkant.  
Wschód słońca: 6.06; zachód 16.37  
**Wtorek:** Jana Kantego  
Wschód słońca: 6.08; zachód 16.35

\* **DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”** wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „GOSC SWIATECZNY”.

## Województwa centralne

### PO 21 LATACH ODNALAZŁ SYNA.

Niezwykły wypadek odnalezienia syna po 21 latach zdarzył się we wsi Czrychów, pow. łeczyckiego. Zatrudniony tam był na folwarku 30-letni parobek Stanisław Rychłowski. Do folwarku zgłosił się mieszkaniec Łodzi, przemysłowiec Franciszek Rychłowski który prowadził pertraktacje o nabytcie majątku.

Przypadkowo dowiedział się on, że na folwarku tym znajduje się osoba o tym samym nazwisku. Ponieważ Rychłowskiemu zaginął w czasie zawieruchy wojennej syn, podjął on bliższe badania, przy czym okazało się, że zatrudniony na folwarku parobek jest jego rodzonym synem.

### OSKARŻENIE O OJCOBÓJSTWO.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciw 20-letniemu Michałowi Twardowskiemu, oskarżonemu o to, że zastrzelił swego ojca. W toku rozprawy ujawniono, że ojciec Twardowskiego był sadystą i w okrutny sposób znęcał się nad żoną, tj. matką oskarżonego oraz dziećmi.

Młody Twardowski zastrzelił ojca w chwili, kiedy ten gonił matkę, grożąc, że ją zabije. Sąd wydał wyrok skazujący Twardowskiego na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary. W chwili ogłaszania wyroku na sali rozległy się okrzyki: Niech żyje sprawiedliwy sąd polski! Matka i siostry oskarżonego z płaczem dziękowały sądowi.

## Małopolska.

### STRAJKI ROLNE W POWIECIE JAROSŁAWSKIM.

W majątkach rolnych w Laszkach i Chłopicach zastrajkowali robotnicy rolni, którzy żądają podwyżki wynagrodzenia przy kopaniu ziemniaków i buraków. Do tej pory w Laszkach (własność hr Zamojskiej) płaci się robotnikom rolnym po 80 gr dziennie, co jest uważane za bardzo duży wyzysk. Nadto zastrajkowali robotnicy w tartaku Metza w Duńkowicach. Starostwo jarosławskie rozpoczęło akcję zmierzającą do polubownego załatwienia zatargów. Kniecznym jest przyjazd natychmiastowy inspektora pracy, aby zatarg jak najrychlejsz likwidować.

### BALONIK Z SZWAJCARII OPADŁ W POW. ROPCZYCKIM.

Mała dziewczynka z Lubzina pow. ropczyckiego znalazła na polach wsi mały balonik z napisem niemieckim. Napis na baloniku w języku niemieckim brzmi w polskim przekładzie: „Wypuszczono 19 września 1936 r. Kto znajdzie, proszę jest o odesłanie go pod adresem Rolandstrasse 23, Zarych IV. Andrzej Born”.

Balonik wraz z dokładnym oznaczeniem miejsca jego odnalezienia odesłano pod powyższą podany adres.

### PROCES KOMUNISTYCZNY.

Przed sądem przysięgłych w Kolo-my rozpoczęła się proces 43 komunistów, oskarżonych o przynależność do K.P.Z.U. Akt oskarżenia zawiera 115 stron pisma maszynowego. Proces potrwa dwa tygodnie.

## Kresy wschodnie.

### EKSHUMACJA I POGRZEB 11 LEGJONISTÓW.

Na cmentarzu prawosławnym w Piasecznie pow. kowelskiego na Woly-niu dokonano ekshumacji zwłok 11 legjonistów, poległych w 1916 r. podczas walk nad Stochodem. Zwłoki legionistów przewieziono do Kowla i złożono w kościele parafjalnym, skąd po odprawieniu żałobnych modłów odbył się pogrzeb na cmentarz wojenny na Górcze.

### ROBOTNICZY SEZONOWI NA ŁOTWIE STRACILI PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH NA DEWALUACJI ŁATA.

Ostatnia dewaluacja lata, dokonana w związku z dewaluacją franka naraziła na bardzo dotkliwe straty tysiączne rzesze sezonowych robotników z Wileńszczyzny, przebywających na robotach rolnych w Łotwie.

W chwili obecnej na terenie Łotwy przebywa jeszcze kilka tysięcy robotników i robotnic, przeważnie z pogranicznych powiatów. Mieli oni wkrótce powrócić, gdyż sezon robót polnych już się kończy. Wyjechali oni do Łotwy, aby po ciężkiej kilkumiesięcznej pracy przywieźć do kraju oszczędności w gotówce i w ten sposób podreperować stan własnej gospodarki.

Wedle powierzchownych obliczeń ogólne straty naszych robotników znajdujących się obecnie na robotach sezonowych na Łotwie wynoszą około pół miliona złotych.

### ZDERZENIE NA PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM.

Na przejeździe kolejowym między stacjami Hodociszki — Postawy w województwie wileńskim pociąg osobowy idący z Wilna do Królewszczyzny najeżdżał na wóz parokony, którym jeździł oszerecownik z wsi Stojaciszki. Konie zostały zabite, wóz rozbity, jadący wozem wyszli cało.

## Pościg za złodziejami po dachach wagonu

Ekspressem z Warszawy do Lwowa jechała Maria P. Pasażerka zauważyła w przedziale przechadającego się mężczyznę. Przed Jarosławiem nieznajomy zniknął, a równocześnie Maria P. zauważyła brak walizki, w której znajdowało się szereg cennych przedmiotów. Złodziej ukrył się na dachu pociągu.

Na wszczęty alarm służba kolejowa rzuciła się w pościg za złodziejem po dachach wagonów. Złodziej porzucił walizkę i zdołał uciec. Dalszy pościg był uniemożliwiony z powodu ciemności. Walizkę znaleziono porzuconą na torowisku odległości około 5 kilometrów od Jarosławia.

## Samobójstwo skazanego

W tych dniach przed sądem okręgowym w Kaliszu na sesji wyjazdowej w Kole woj. łódzkiego odbyła się rozprawa karna przeciw b. komendantowi Związku Strzeleckiego na powiat kolski, p. Marjanowi Lewandowskiemu, oskarżonemu o deprawowanie nieletnich dziewcząt. Sąd skazał Lewandowskiego na 3 lata więzienia.

Ze względu na wysoki wymiar kary i na to, że Lewandowski mógłby

się przed wykonaniem kary ukrywać, prezydent zarządził bezwzględny aresztowanie i polecił znajdującym się w sali posterunkowym odprowadzić go do więzienia.

Kilka minut potem wkroczył na salę ową policjant i zameldował prokuratorowi, że skazany Lewandowski poił w więzieniu samobójstwo, stając do siebie z rewolweru.

## Wykradł zwłoki narłego syna

W domu przy ul. Jarzynowej 17 w Łodzi, ujawnione zostało niezwykle wydarzenie. Robotnik Bolesław Jastrzębski przechowywał w swoim małym mieszkaniu rozkładające się ciało swego 11-letniego syna.

Chłopiec zmarł przed dwoma miesiącami. Od tej chwili ojciec nie mógł znaleźć sobie miejsca.

Wieglym tygodniu ojciec zakłócił się w nocy na cmentarz, wykradł zwłoki swego dziecka i przywiózł je w worku do swego domu. Ciała znajdowało się już w pełnym rozkładzie i sam Jastrzębski porwał się od strasznego powonienia, w którym spał i mieszkał. Zwłoki zostały pochowane po raz

# Pamiętaj, że w Kolekturze KAFTALA

Bydgoszcz Jagiellońska 2 Gdynia 10 Lutego 5  
padają stale wielkie wygrane.  
Tam padło w 36-ej Loterii

zł. **100.000,-** na nr. 194977  
5 razy **10.000,-** na nr. 21864, 57551, 81418, 150988, 168493,  
po zł.

7 razy po zł. 5.000,- — 19 razy po zł. 2.500,-  
36 razy po zł. 2.000,- — 69 razy po zł. 1.000,-  
oraz wielka ilość mniejszych wygranych

Poza tym padło tam między innymi

zł. **1.000.000,-** w 26-ej Loterii na Nr. 61415  
zł. **1.000.000,-** w 31-ej Loterii na Nr. 72450

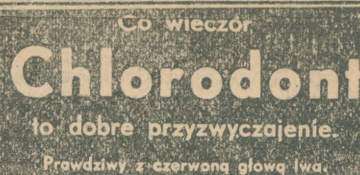
**LOSY I-ej KLASY JUŻ SĄ DO NABYCIA**  
Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie Konto P.K.O. 304.761.

## „Skarb” w stodole

Zonie rolnika Ignacego Kleczkowskiego, mieszkająca wsi Zgliniec-Budy pow. sierpeckiego, wróżka oświadczyła, że cierpi z mężem niedostatek, a nie wie, że ma szczęście w stodole. W karbach „widać” wielkie pieniądze zakopane pod wozem.

— Aby wydobyć pieniądze, do tego są potrzebne pieniądze — oświadczyła wróżka.

Małżonkowie Kleczkowscy dali wróżce swe oszczędności w sumie 50 zł. Wróżka w obecności Kleczkowskich zaszła pieniądze w płócienny woreczek. O północy udano się do stodoły.



z pieniędzmi i z czarnym kogutem. Nagle kogut zapiał, a wróżka po wypowiedzeniu szeregu zaklęć upadła na klepisko. Podejrzany osobnik, który towarzyszył wróżce, nakreślił w tym miejscu koło. Gdy wróżka wstała, wykopano dół metrowej głębokości. Na dnie dołu złożono pieniądze. Nad ranem wszyscy przyszli powtórnie do stodoły, wróżka przyjrzała się świeżo wznieszonej ziemi i zakomunikowała zebrany, że skarb jest, lecz zamało złożono pieniędzy.

Na drugi dzień Kleczkowski sprzątał krowę i śgęsi, za które otrzymał 190 zł. Pieniądze te zakopano również po czym spożyto wieczorem i udano się na spoczynek. Rano Kleczkowscy z przerażeniem stwierdzili, że wróżka i jej towarzysz znikli, a wraz z nimi wszystka garderoba Kleczkowskiej i Kleczkowskiego. Naiwni małżonkowie pospieszili do stodoły i po doko-paniu dołu znaleźli woreczek, w którym zamiast 240 zł. znajdowały się ścinki papieru i krawki blaszane. Kleczkowscy o oszustwie powiadomili policję.

### SKAZANIE MORDERCY.

Wstrząsająca zbrodnia popełniona została we wsi Chocz pod Kaliszem. Zamieszkały tam Jan Łata od dłuższego czasu pozostawał w bliskich stosunkach z niej. Praksydą Rembowską.

Krytycznego dnia pokłócił się on z nią i zabrawszy rewolwer udał się do szynku, gdzie obficie raczył się alkoholem. Następnie poszedł do rodziców Rembowskiej, małżonków Narecza i Marjanny Różniakowskich i tutaj celnymi strzałami pozbawił ich życia. — Sąd skazał Łatę na 8 lat więzienia z pozbawieniem praw na przeciąg lat 10-ciu.

## Papież organizuje akcję antybolszewicką

„Reichspost“ donosi z kół watykańskich, że organizowana obecnie przez papieża akcja antybolszewicka i przeciw neopoganizmowi przewiduje powołanie do życia specjalnych komitetów we wszystkich zagrożonych krajach, które to komitety miałyby być łącznikami pomiędzy organizacją Akcji Katolickiej a nuncjaturami apostolskimi.

Komitety te miałyby się znajdować pod nadzorem episkopatu. Praca tych komitetów ma być prowadzona nie tylko przy pomocy radia, filmów i prasy, ale również w drodze odczytów i zgromadzeń publicznych.

Natychmiast po powrocie kardynała Facelliego z Ameryki, zbierającego tam materiały do tej akcji, oraz zaraz po nadejściu raportów nuncjuszków apostolskich ze wszystkich krajów europejskich rozpocznie Watykan badanie postawione mu do dyspozycji materiały, poczem wyda instrukcje w sprawie organizowania zakrojonej na wielką skalę akcji antybolszewickiej.

Bolszewizm, który budzi drżącą w ludziach bestję, sprawdzając ich na poziom barbarzyństwa, obrał sobie za cel zniszczenie cywilizacji i tradycji jako jej podpory duchowej.

Wszystkie rewolucje filozoficzne, artystyczne i literackie nie miały żadnego innego celu, jak tylko drwić z przeszłości z jej pięknym i dobrym porządkiem, by go tępić i zmieść całkowicie, podkopywać tradycję i zdruzgotać sławną cywilizację rzymską.

I tak np. Francja, która zdradziła cywilizację łacińską i tolerowała wszystkie możliwe objawy rozkładu dadaizmu włącznie, znajduje się teraz w paszycy czerwonej Moskwy i w obliczu ogólnego upadku, który może być nader groźnym dla Francji.

Bolszewizm próbuje w różnych państwach Zachodu zniszczyć tradycję i szacunek dla uczuć patriotycznych i religijnych; dąży on do przewagi człowieka brutalnego nad dzielnym i cnotliwym oraz do obalenia wszystkich wartości i do ogólnej anarchii.

## Polskie Radio rolnikom w niedzielę 18 października

W niedzielę dnia 18 października w porannej części „Audycji dla wsi“ o godzinie 8,03 „Gazetka rolnicza“ w opracowaniu red. Stanisława Jagielly.

O godz. 8,25 red. Włodzimierz Bzowski w pogadance p. tyt. „W jaki sposób przełamaliśmy trudności przy powoływaniu naszej spółdzielni rolniczo-handlowej“ opowie, jak rolnicy powiatu wolskiego z uporem realizowali hasło „Swoje sprawy w swoje ręce“ przy organizacji spółdzielni rolniczo-handlowej.

W popołudniowej części „Audycji dla wsi“ w związku z aktualną sprawą zreformowania stosunków drogowych powstanie w niedzielę o godz. 15,30 dialog p. tyt. „Jazda panie gazda — tylko jaka jazda?“, opracowany przez p. Józefa Plat-

ka. Po wypadku, jaki zdarzył się na sosie, dwaj gospodarze żywo rozprawiają o ruchu kołowym, chaotycznym jeszcze obecnie po naszych szosach i drogach. Niezrozumienie i niedoczenie przez ludność wiejską przepisów odnoszących się do jazdy po drogach przyczynia się w znacznym stopniu nie tylko do zniszczenia drogi, ale — co gorsza — jest przyczyną wielu nieszczęśliwych wypadków.

Wskazywanie na uporządkowanie ruchu drogowego nabiera specjalnego znaczenia, które dało również wyraz ostatnie rozporządzenie p. premiera gen. Sławoja Skłodkowskiego. Radio, jak zwykle, pragnie w tej sprawie dać głos przestrogi i wskazać, jak sprawa omawiana powinna być nas rozwiązana.

O godz. 15,50 „Przegląd rynków produktów rolnych“, w którym red. St. Prus Wiśniewski scharakteryzuje wahania cen produktów rolnych na rynkach krajowych i zagranicznych.

### O ZDROWIU.

W poniedziałek dnia 19 października o godz. 18,50 dr. Marcin Kacprzak wygłosi na wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia gawędę dla młodzieży wiejskiej z zakresu higieny p. t. „Co wam powiem o zdrowiu“.

### DROGI A KIESZEŃ ROLNIKA.

W środę dnia 21 października o godz. 18,45 wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia transmitować będą z Warszawy pogadankę z cyklu „Listowne nauczanie rolnictwa“ p. t. „Stan dróg, a kieszeń rolnika“, którą wygłosi inż. M. Okęcki.

### CZEGO NALEŻY UNIKAĆ PRZY SCALANIU GRUNTÓW.

W czwartek dnia 22 października o godz. 12,40 trzecia informacyjna pogadanka J. Zdzienickiego dla właścicieli gospodarstw, którzy zamierzają przeprowadzić komasację p. t. „Czego unikać przy scalaniu gruntów?“.

### SZKODLIWE METODY HANDLU NA TARGOWISKACH.

W piątek dnia 23 października o godz. 18,50 w programie ogólnopolskim repertaż p. t. „Na targowisku“, w którym p. E. Iwaszkiewicz opowie o szkodliwych metodach handlu na targowiskach.

### SKRZYŃKA ROLNICZA.

We wtorek dnia 20 bm. i w sobotę dnia 24 bm. o godz. 12,40 „Skrzynka rolnicza“ w opracowaniu inż. Wacława Tarkowskiego.

### „NA PLANTACJI TYTONIU“.

Pod strzechami niejednej wsi podolskiej suszą się wiązki brunatnego ziele, niespotykanego w innych wioskach polskich. To wiązki tytoniu, uprawianego przez miejscową ludność na małych plantacjach za zezwoleniem i pod kontrolą władz skarbowych. Przynosi to mieszkańcom podolskim wsi pewny i stały zarobek, który pozwala im przetrwać czas przedwzrostku i ratuje nieraz w ciężkich chwilach, których tak wiele w małym gospodarstwie rolnym. O tych plantacjach i o życiu ich właścicieli opowie radiosłuchaczom w czwartek dnia 22 bm. znana prelegentka lwowska Olga Wróblewska. Usłuchajcie o godz. 20,30.

### Odpowiedzi Redakcji

P. Dobrzański Jan, St. Julien de Cior, France. Abon. opłacony do końca września br.

## Nakazy płatnicze

### podatku dochodowego

Urzędy skarbowe rozpoczęły rozsyłanie nakazów państwowego podatku dochodowego na rok 1936.

Płatnicy obowiązani są do pokrycia pozostałości podatku w ciągu dni 30 od daty otrzymania nakazu. W tym samym terminie przyjmowane będą rekursy od wymiaru podatkowego.

### Program z Warszawy

#### NIEDZIELA, dnia 18 października.

Godz. 8,00 Audycja poranna, 9,00 Transmisja Nabożeństwa z Kolegiaty Szamotulskiej, 12,03 Koncert rozrywkowy z udziałem Chóru Dana, 14,30 Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego, 15,30 „Audycja dla wsi“, 16,30 Oryginalna sielanka dźwiękowa „Walczyki panny Ludwinki“, 17,00 Koncert Symfoniczny, 19,00 „Literaci i mecenas“, 19,20 Muzyka rozrywkowa (płyty), 21,00 „Na wesolej lwowskiej fali“, 21,30 Utwory fortepianowe, 22,00 „Fantazje operowe i operetkowe“, 23,00 Muzyka taneczna.

#### PONIEDZIAŁEK, dnia 19 października.

Godz. 6,30 Audycja poranna, 11,30 Audycja dla dzieci, 12,03 Koncert orkiestry wojskowej, 12,40 „O niektórych trudnościach wychowawczych“, „Samowola“, 15,15 Muzyka z płyt, 15,55 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci, 16,15 „Nowa pisownia“ — wskazówki praktyczne, 16,30 Utwory fortepianowe, 17,00 „Od Leszczyńskiego do Konarskiego“ — odczyt, 17,15 Trio salonowe Polskiego Radia, 17,50 „Lanital tkaniny szklane“ — pogadanka, 18,50 „Co wam powiem o zdrowiu“ — gawęda dla młodzieży wiejskiej, 19,00 Audycja żołnierska, 19,30: Kwartet Smyczkowy e-moll, 20,00 Koncert muzyki jugosłowiańskiej, 21,00 „Od Sęgietyńskiego do Brzozowskiego“ — wieczór Literacki, 21,30 Muzyka lekka, 22,00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej PR, 23,00 Muzyka taneczna.

#### WTOREK, dnia 20 października.

Godz. 6,30 Audycja poranna, 11,30 Audycja dla szkół, 12,30 „Paderewski gra“ (płyty), 15,15 Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R., 16,30 Koncert, 17,00 „Profesor Kazimierz Twardowski“ — wygłosi prof. Kotarbiński, 17,15 Muzyka, 17,50 Monolog Juliana Tuwima, 19,00 Dyskutujemy: „Szkoła a życie“, 19,20 Mała Orkiestra P. R., 20,00 Felieton muzyczny, 20,15 Koncert symfoniczny, 22,30 „Od kłębka do nitki“ szkic literacki, 22,45 Muzyka taneczna.

## NOWOŚĆ!

## 4 PUDRY W JEDNYM



1 Najlepszy puder przy przebywaniu na powietrzu, gdyż jest nieprzemakalny.

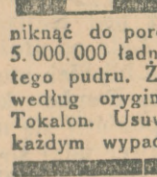


2 Najlepszy puder w lokalu, gdyż nigdy nie tworzy grudek ani się nie zlepia.



3 Puder, który trzyma się cały dzień, gdyż jest zmieszany z Pianką Kremową.

4 Puder, który kładzie kres polyskowi nosa lub twarzy i utrzymuje świeżą, młodzieńczą cerę dzięki zawartości Pianki Kremowej.



**NIEPRZEMAKALNY** — Posyp palec tym pudrem i zanurz w szklance wody. Wyjmij go a przekonasz się, że puder pozostał nietknięty i palec jest suchy. Puder ten przylega niezależnie od pocenia się podczas tańca, pomimo deszczu lub kąpieli morskiej. Nie zawiera żadnych drobnych, twardego ziarnistych cząstek, które mogłyby przeniknąć do porów, rozszerzyć je i utworzyć wagi lub inne wady cery. 5.000.000 ładnych dziewcząt i urodziwych starszych pań używa co rano tego pudru. Żądaj Pudru Tokalon na Piance Kremowej, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Usuwa rozszerzone pory. Szczęśliwy wynik gwarantowany w każdym wypadku, lub zwrot pieniędzy.



## Ogłaszajcie w „Gazecie Grudziądzkiej”

Oszczędzisz bieliznę i czas

UZYWAJAC

# Henko

DO  
MOCZENIA  
BIELIZNY



## Drzewa i krzewy

owocowe, ozdobne iglaste i róże w wielkim wyborze polecają

### A. i J. Jeske

Szkołki Drzew Jelonek p. Suchy-las k/Poznań

Cenniki na życzenie.

### Przechowalnia

rowerów

motocykli, Poznań, Wielkie Garbary 20. Koniec kradzieżom 10 groszy opłata.

### Drobne ogłoszenie

jest najtańszym pośrednikiem pomiędzy sprzedającym a kupującym, poszukującym mieszkania a odnajmującym, poszukującym pracy a pracodawcą i odwrotnie, jak wogóle najkorzystniejszymi środkami wszelkiej reklamy.



urodzki dla dorosłych za m. f. b.

**KOWALSKINA**

dosłuje się tylko uproszczonych

**BÓLACH GŁOWY**

AK

## Rozpowszechniajcie

„GAZETE

GRUDZIĄDZKA”